

**Stanowisko  
Akademickiego Klubu Obywatelskiego im. Lecha Kaczyńskiego w Warszawie  
wobec ratyfikacji przez Polskę "Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu  
przemocy wobec kobiet i przemocy domowej"**

Warszawa, 24 lutego 2014 r.

Akademicki Klub Obywatelski im. Lecha Kaczyńskiego w Warszawie jest przeciwny ratyfikacji przez Polskę "Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej". Konwencja jest zakamuflowaną, nieuczciwą „transakcją” wiązaną, gdyż do norm w sprawie przeciwdziałania przemocy, które są oczywiste, dołączone są normy wymuszające przyjęcie i wprowadzenie do codziennego życia ideologii gender.

**Konwencję tę należy odrzucić, gdyż jest spreczna z polskim porządkiem konstytucyjnym, a ponadto- nie można zgodzić się na zaprogramowaną dekonstrukcję pozytywnych relacji w życiu społecznym - nie można działać pod dyktando ideologów niesprawdzonych hipotez.**

Zwracamy się do posłów Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o nie wyrażenie zgody na ratyfikowanie tej Konwencji.

**Uzasadnienie**

Każdy polski obywatel popiera przeciwdziałanie wszelkiej przemocy, w tym przemocy wobec kobiet. Tymczasem „Konwencja o zapobieganie i zwalczanie przemocy wobec kobiet i przemocy domowej” wyraźnie jest tylko pretekstem do wprowadzenia jako obowiązujących norm, z którymi nie zgadza się większość społeczeństwa. Konwencja jest sprytnym sposobem na wprowadzenie ideologii gender, której jednym z celów **jest podważenie roli rodziny.** (Artykuł 3c – Definicje: Dla celów niniejszej Konwencji „płeć” oznacza społecznie skonstruowane role, zachowania, działania i cechy, które dane społeczeństwo uznaje za właściwe dla kobiet i mężczyzn).

Ten projekt inżynierii społecznej nakłada na państwa obowiązek wprowadzenia wszelkich mechanizmów gwarantujących podporządkowanie obywateli genderowemu porządkowi. Oczywiście nie pominięto w nim edukacji, totalnej edukacji. W artykule 14, zatytułowanym „Edukacja” jest:

- 1. Strony podejmują, w stosownych przypadkach, konieczne działania w celu uwzględnienia materiałów dydaktycznych na temat kwestii takich jak równość między kobietami i mężczyznami, niestereotypowe role płci, wzajemny szacunek, rozwiązywanie konfliktów w relacjach interpersonalnych bez użycia przemocy, przemoc wobec kobiet uwarunkowana płcią oraz prawo do integralności osoby, dostosowanych do rozwijanych zdolności uczących się, w formalnych programach zajęć i na wszystkich poziomach edukacji.*
- 2. Strony podejmują konieczne działania w celu promowania zasad, o których mowa w ustępie 1, w nieformalnych obiektach edukacyjnych, jak również w obiektach sportowych, kulturalnych i rekreacyjnych oraz w mediach.”*

Istniejące polskie prawodawstwo skierowane jest przeciwko przemocy wobec ludzi. Od lat jest zgodne z wyrażonym w tytule Konwencji przesłaniem „o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej”. Natomiast przykładem przemocy mogą być artykuły Konwencji narzucające przymus przyjęcia nowej ideologii i przewidujące represje w przypadku niepodporządkowania się tej ideologii. Realnie, Konwencja występuje przeciwko ludziom, co zresztą nawet nie jest ukrywane: art. 4, p. 4, „Środki specjalne konieczne do zapobiegania przemocy wobec kobiet **uwarunkowanej płcią** i ich ochrony przed taką przemocą nie stanowią dyskryminacji zgodnie z postanowieniami niniejszej Konwencji.”

Niedookreślony język Konwencji jest użyty celowo. Jest w istocie prymitywną manipulacją, ale może być to manipulacja skuteczna, gdyż zabiegany obywatel przyjmie w dobrej wierze, że ci co nam odgórnie organizują życie są ludźmi dobrej woli lub przynajmniej kompetentnymi. Pominie więc niezrozumiałe fragmenty tekstu, przyjmując, że są specyfiką języka biurokratycznego. W cytowanym art. 4, wielu czytających pominie słowa „**uwarunkowanej płcią**” i uzna ten tekst jako oczywisty. Jeżeli jednak ten tekst zostanie przyjęty dokładnie tak, jak został napisany, to nikt nie będzie w stanie przedstawić pełnej wykładni tej normy. Wprowadzane są również inne, obce pojęcia, podatne na subiektywną interpretację, takie jak: „relacje interpersonalne”, „niestereotypowe role płci”, które są uwikłane we frazy maskujące ich znaczenie („równość między” zamiast „równość”). Jest to kolejne zagrożenie płynące z tej Konwencji, bo niejasne zapisy będą stopniowo doprecyzowane po przyjęciu Konwencji – przez kogo? przez naród? Nie. Będą to wąskie grona lewicowo-libertyńskich ideologów dyktujących społeczeństwu jak żyć.

Konwencja Rady Europy jest niezgodna z polskim porządkiem konstytucyjnym. Konstytucja jest emanacją woli narodu jak urządzić mądrze i dobrze życie. Przyjęcie Konwencji oznacza nie tylko problemy formalne i zaplanowane konflikty społeczne związane ze zmianą Konstytucji. Oznacza podporządkowanie woli narodu pomysłom bliżej nieokreślonych ośrodków forsujących swój światopogląd. Na to Naród nie może się zgodzić.

Przewodniczący AKO  
w Krakowie  
(-) prof. Ryszard Kantor

Przewodniczący AKO  
w Poznaniu  
(-) prof. Stanisław Mikołajczak

Przewodniczący AKO  
w Warszawie  
(-) prof. Artur H. Świergiel